

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 93.

Z KRAKOWA DNIA 19 LISTOPADA 1826 ROKU W NIEDZIELE.

*Z Warszawy d. 10 Listopada.*

Najjaśniejszy Cesarz i Król Postanowieniem Swem z dnia 7/19 Października 1826 roku najłaskawiej mianować raczył, następujących Urzędników Kommissyi Biletów Kassowych, Kawalerami orderu

*S. Stanisława*

*Klasy II.*

JP. Ignacego Bolesę, Referendarza Stanu Nadzwyczajnego.

*Klasy III.*

JP. Stanisława Osieńskiego, Referenta w Kommissyi Skarbu.

— Jana Nerwida.

— Maurycego Cieszkowskiego.

— Karola Gronau, Członka Dyrekcyi Mennicznej.

*Klasy IV.*

JP. Edwarda Benik.

Oddzielnem Postanowieniem z tevé daty: JPP. Hrabia Sołłohub i Xiążę Gagaryn, Rzeczywisci Radcy Stanu, Mistrze Obrzędów Dworu Cesarskiego, mianowani Kawalerami orderu S. Stanisława II. klasy.

W Wilnie ogłoszono, że 10letni Franuś Łopatta da koncert na fortepianie w sali ratuszowej.

Gdy teraz w kraju naszym coraz bardziej upowszechnia się starowny chów owiec, umieszczamy z Jzydy następujący użyteczny wypis. „Okołowaciznie Owiec:,, — P. Lübert właściciel trzody Owiec w okolicy Lissa w Szląsku Pruskim chcąc zapobiedz tej chorobie, naysuruwiew zalecił owczarzowi i parobkom, aby strzegli się brać iagnięta za szyję, co zwykle czynią owczarze przenosząc je z miejsca na miejsce. Utrzymuje on, że przez to nadwężniają się, albo przynajmniej osłabiają krwiste naczynia i żyły, zbiegające się w głowie owiec, i że to osłabienie staie się pierwszą przyczyną ich zawrotu. P. Lübert zapewnia, że odtąd iak ściśle przestrzegano tej ostrożności w jego owczarni, albo rzadko która, albo żadna owca nie cierpiała pomienionej choroby. Przeciw teyże chorobie doświadczył P. Rügen następującego, w dzienniku Pohla zaleconego sposobu. Odłączone iagnięta wypędzają się po S. Janie na pastwiska, gdzie codziennie przez kilka godzin zostawać mają, chociażby nie zhywało na paszy w stajniach;

atbowiem przekonał się P. Rügen, że to jest pomocne ich wzrostowi, i że przez to łatwiej i wcześniej nawykają do pasienia się na otwartem powietrzu. Po niejakim czasie u dziela się owcom saletra i sól glauberska w następujących ilościach: na 100 sztuk daje się do lizania, raz co tydzień, zrana i wieczorem, po połowie za każdą razą, pół funta czyszczonej saletry, jeden i pół funta soli glauberskiej, zmieszanej z odrobiną soli kuchenney. Od tego czasu żadna owca nie chorowała na kołowaciznę w owczarni Pana Rügen. „

*Z Petersburga d. 12 Października d. K.*

(Z Gazety Senackiej.)

Przez Naywyższe dyplomata, datowane w Moskwie dnia 16 Września: Jenerał-Major Książę Bogration-Muchrański, Marszałek Gubernialny Georgijski, udarowany brylantowanemi znakami orderu S. Anny 1wszej klasy; Jenerał-Major Szyray, Marszałek Gubernialny Czernichowski; Szambelan Rzeczywisty Tatiszczew, Marszałek Gubernialny Kostromski; Jenerał-Major Kiszewski, Marszałek Gubernialny Penzeński; Rzeczywisty Radca Stanu Oznobiszyn, Marszałek Gubernialny Tambowski, nayłaskawiej mianowani Kawalerami orderu S. Anny 1szej klasy; a Rzeczywisty Radca Stanu Alexiejew, Marszałek Gubernialny Ekaterynosławski, i Szambelan Rzeczywisty Książę Gruzński, Marszałek Gubernialny Nizhegorodzki, mianowani Kawalerami orderu S. Włodzimierza 2giej klasy.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu:

Dnia 3 Września, Radca Stanu Aczkasow, Radca rządu obwodu Jakuckiego, przy uwolnieniu zupełnem od służby, dla wieku podeszłego i chorowitego stanu zdrowia, z

naymniejszemu z względów na służbę lat 55, otrzymał w pensyi dożywotniej po 2000 rubli na rok, łącząc w to i pensyją dożywotnią 1200 rubli zapewnioną mu Ukazem 25 Grudnia 1812 r.

Dnia 23 Września, znajdujący się w osobistej Cesarza Jegomości Kancellarii, Kammerjunker, Radca honorowy Kirejewski, na ośnowie Ukazu 22 Sierpnia r. b. podniesiony na Assessora kollegialnego.

— Dnia 15. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś N. Cesarzowa Matka przybyła do tułtejszej stolicy. O godzinie 11tej N. Cesarz, NN. Cesarzowa Alexandra i Cesarzowa Matka, oraz J. C. M. Wielka Księżna Helena, udali się do Kościoła Katedralnego P. Maryi Kazańskiej, gdzie Nayprzewielebniejszy Serafin, Metropolita Petersburgski i Nowogrodzki, przyjął Nayjaśniejszą Rodzinę Cesarską przy drzwiach z krzyżem świętym i wodą święconą. Późem nastąpiły zwyczajne modlitwy i obrzędy. Wieczorem oświecono miasto.

Z rozkazu N. Cesarza Jmci Dwór przywdziecie dnia 16 b. m. małą żałobę z powodu śmierci Błogosławioncy pamięci N. Cesarza Alexandra i N. Cesarzowej Elżbiety, noszona będzie do dnia 19 przyszłego miesiąca Listopada.

Rozkazem dziennym z dnia 1 b. m. Jenerał-Major Książę Menżykow został mianowany Jenerałem-Adjutantem N. Cesarza.

Nayjaśniejszy Pan chcąc okazać swoje Naywyższe i szczególne zadowolenie Pruskim officerom poniżej wymienionym, raczył Nayłaskawiej przesłać im ozdoby, iako to: orderu S. Anny drugiej klasy z brylantami Kapitanowi von Thümen, Adjutantowi Króla Jmci Pruskiego; tenże sam order bez brylantów, Kapitanowi Księciu Radziwił-



łowi; order S. Włodzimierza 4tej klasy Kapitanowi Frorreich, Adjutantowi J. K. Mci Xiecia Karola. Cesarz Jmć raczył w tymże czasie mianować Kawalerem orderu S. Włodzimierza 4tej klasy, Hrabiego Roedern, Szambelana Króla Jmci Pruskiego.

Przez Naywyższy Ukaz do Kapituły orderów, pod dniem 22 Sierpnia, Szambelan Dworu J. C. M. Rzeczywisty Radca Stanu Teodor Uwarow, nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu Sgo Włodzimierza 3ciey klasy.

Gazeta Moskiewska zawiera następujące szczegóły o odwiedzeniu przez Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości i N. Cesarską Familią, Święto - Trojeckiey Sergijewey Ławry. (\*)

"Nayiaśnieysi Cesarz Jegomość Mikołaj Pawłowicz i Małżonka Jego Cesarzowa Alexandra Fedorowna, oraz Matka Jego Cesarzowa Maryja Fedorowna, z J. C. Mością Wielką Xieźną Heleną Pawłowną, przybyli do Święto-Trojeckiey Sergijewey Ławry dnia 25go Września o godzinie 6tej wieczorem, wśród odgłosu dzwonów w Ławrze i we wszystkich Cerkwiach Sergijewskiej posady i wśród radosnych okrzyków wielkiego zebrania się ludu; zatrzymali się u drzwi Świętych, gdzie Przełożony Ławry, Przenaywielebańszczy Filaret, Metropolita Moskiewski, oczekiwał Ich w ubiorze pontyfikalnym z Krzyżem, chorągwiemi i obrazami SS., z sześciu Archimandrytami i ze wszystką bracią Ławry. Po wyjściu z pojazdu, Jego Cesarska Mość powitany był przez Metropolitę

mową. Po ucałowaniu Krzyża S. i pokrópieniu wodą, Nayiaśnieysi Państwo i Wielka Xieźna, poprzedzeni przez 'Duchowieństwo' wyżey wspomniane, prospektem od drzwi SS. postępowali przez szeregi uczniów Moskiewkiej Akademii Duchowney i Betańskiego Seminaryum do cel Przełożonego, a ztąd po krótkiem odetchnieniu, do Cerkwi Śty Trójcy, gdzie słuchali pieśniów dziękczynnych, i oddali cześć obrazom SS. i relikwiiom Błogosławionego Sergiusza. Z Soboru powrócili do cel Przełożonego, przeznaczonych na pobyt Nayiaśniejszey Cesarzowej Maryi Fedorowny, a po ni jakim czasie Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość Alexandra Fedorowna udali się do przygotowanego na Ich pobyt gmachu, wzniesionego w dawnych czasach dla Cesarskich odwiedzin, a teraz oddanego dla Akademii duchowney.

"Tegoż dnia o godzinie 10tej z południa przybył J. C. Mość Wielki Xieźę Michał Pawłowicz, prosto do pokoiów przeznaczonych na pobyt Jego i Wielkiey Xieźny.

"Dnia 26 o godzinie 10tej z rana Nayiaśnieysi Państwo i Ich Wysokości z pokoiów Cesarza Jegomości szli do Soboru Trojeckiego, gdzie słuchali Mszy S., którą odprawił Przenaywielebańszczy Metropolita z dalszem Duchowieństwem.

"Po Mszy S. i po krótkiem odetchnieniu w celach Przełożonego, Nayiaśnieysi Państwo i Ich Wysokości odwiedzili zakrystyją Ławry, zwracając szczególniejszą uwagę na ściągające zastanowienie, Święte starożytności, iak n. p. ubiory kościelne i Święte naczynia własne S. Sergiusza; kaplicę, gdzie podług podania, pierwsza była cela S. Sergiusza; Cerkiew S. Nikona, oraz inne głównejsze Cerkwie i mieysca, z pobożnością czczone w Ławrze.

"Cesarz Jegomość udarował takż od-

(\*) Ławra, wyraz ten służy za nazwanie znakomitszym klasztorom: n. p. Ławra Kijowska, Ławra S. Alexandra Newskiego, Ławra Sergijewska S. Trójcy jest niedaleko od Moskwy.

wiedzeniem Audytoryum Akademickie, gdzie Najjaśniejszemu Panu złożone zostały w imieniu Akademii wiersze z okoliczności najsławniejszego Jego Cesarskiej Mości przybycia; potem Bibliotekę Akademii, Refektarz i część mieszkań uczniów.

„Po obiedzie, o godzinie 4tej z południa, Najjaśniejsi Państwo i Ich Wysokości znowu wejść raczyli do Soboru Trojeckiego, i oddać cześć relikwiiom S. Sergiusza; a potem przeprowadzeni od Przełożonego i Braci Ławry, wśród odgłosu dzwonów, wychodzili w najsławniejszym stanie zdrowia.

„Przełożony z bracią, powróciwszy z przeprowadzenia do Soboru, odprawił śpiew dziękczynnych modłów, z prośbą o zdrowie dla Jego Cesarskiej Mości i Najjaśniejszej Familii. „

*Ze Lwowa d. 13 Listopada.*

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące nawiadomienia:

#### I.

Duchowieństwo G. K. Dekanatu Kułaczkowskiego złożyło jako dobroczynną składkę dla nieszczęśliwych pogorzańców miasta Cyrkularnego Jasła 44 ZR. 20 kr. W. W.

#### II.

Przy rozdawaniu przeznaczonych ze Skarbu nagród za przychów koni i bydła dnia 23 Maja 1826 przedsięwziętem na jarmarku w Krośnie, otrzymały takowe następujące osoby: 1) Mikołaj Gauk, poddany z Niepli, Walenty Jachła z tegoż samego miejsca i Jakób Jedzinak mieszczanin z Jasła, każdy po 20 dukatów w złocie za przychów najsławniejszych źrebców po stadnikach Skarbowych; 2) Tomasz Mauk, poddany z Biczowki, Stanisław Bachła z tamtądże, Józef Zając, poddany z Ważyc, Łukasz Kuziak, poddany z Szebni, i Błażej Lubas, poddany z

Budzisz, każdy po 6 dukatów w złocie za przychów najsławniejszych klaczek po stadnikach Skarbowych; 3) Ignacy Sadowki, poddany z przedmieścia Krosna, Józef Kendzek, poddany z Zimnowody i Marcin Rudak, poddany z Ustrobnicy, każdy po 12 ZR. w M. K. za przychów najsławniejszych byków; 4) Jan Lemnik poddany z przedmieścia Krosna, Józef Jucha poddany z Szebni, Marcin Sandała poddany z Wrocanki, Franciszek Bałna poddany z Białkówek, Zofia Szczegowiczowa poddanka z Białobrzegów i Kunegunda Maczuga poddanka z przedmieścia Krosna, po 8 ZR. w M. K. za przychów najsławniejszych jałówek.

*Z Paryża d. 3 Listopada.*

W dniu S. Karola zostanie tu nowa giełda otworzoną. Król bawienie swoje w St. Cloud oznaczył wielu dobrodzieistw.

Dziennik Konstytucjonista donosi za rzecz niewątpliwą, iż 17 Konsulów i Vicekonsulów Francuzkich mianowanych jest do portów nowych Rzeczypospolitych południowej Ameryki i że przygotowano już w Breście fregatę do ich powiezienia.

Przybyli tu Poseł Sardyński, Margr. Alfieri de Sostegno, Xz. Talleyrand, Xiążęta Raguzy (Marmont) i Devonshire, i Walter Scott.

Akademii umiejętności obrała dnia 30 z. m. w miejsce PP. Paulet i Baranlion noweni korespondującymi członkami P. Gilberta Blane w Londynie i Radcę stanu Hufeland w Berlinie.

Wyszło tu nowe wydanie dzieł politycznych P. Canninga w formacie kieszonkowym.

Gdy Gazeta Liwerpoolska wzywa Lorda Cochrane do wspierania sprawy Greków, donosi Liońska, że ten Lord powrócił do służby Brazylijskiej.



Wyszły z Diepy parowy statek na półtów, śledzi zatopił się ze wszystkim na Tamizie. Z 27 znajdujących się na nim ludzi uratowało się tylko dwóch chłopców, którzy wydrapali się na maszt, i przez Angielski okręt ujętemi zostali. Przez nieszczęsny ten przypadek ośmierociło 50 dzieci. Szkoda w samych sieciach wynosi do 8000 Fr.

Deputowany Grecki Orlando (w Londynie) i Jenerał Boyer, który z służby Egipskiej powrócił, znajdując się teraz w Marselii.

Zbierane składki na pomnik dla Talmy wynoszą dotąd 15,007 Fr.

P. Meilo Brayner, który z poselstwa tutejszego na Ministra Portugalskiego sprawiedliwości powołany został, odpłynął z Hawru do Lizbony.

W okolicy Dreux przytrafił się okropny przypadek, że syn zabił ojca na polowaniu. Nieszczęśliwy młodzieniec dostał z rozpaczki pomieszanego zmysłu.

Ibrahim Basza miał po odniesionej klęsce przez Mainotów spalić 100 wsi w Lakonii. Tak mszczą się Barbarzyńcy!

#### *Z Madrytu d. 23 Października.*

Król i Królowa wyzdrowieli zupełnie. Król rozpoczął znowu swoje przejażdżki, w których towarzyszą mu Królowa lub Lekarz Castello.

Onegdaj udali się Ministrowie na radę do Eskurial, z kąd jeszcze nie powrócili.

P. Anduaga udaje się na sprawującego nasze interesa do Niderlandów. P. Navia sprawujący dotąd ten urząd przeznaczony jest w tymże zaszczyście do Szwajcaryi.

#### *Z Lizbony d. 19 Października.*

Dziś obchodzone są imieniny Cesarza Don Pedro wielką u Dworu uroczystością.

Jenerał Barros, Pułkownik jazdy Luba i Major inżynierów Freire, którzy za swoje przywiązanie do konstytucyi (Stanów i oparcie się Hr. Amarante) przed 3 laty oddalonymi zostali, otrzymali znowu swoje w wojsku stopnie.

Morscy żołnierze Angielscy w liczbie 250, którzy dnia 14 b. m. o godzinie 3 z południa na ląd wysiedli, umieszczonemi zostali w domu byłego Intendenta zamkowego o 100 kroków od pałacu Ajuda, w którym Rejentka mieszka. Wczoraj mówiono, że oddział ten będzie codziennie luzowany przez znajdujących się na Angielskich okrętach żołnierzy, których liczbę do 2000 podają. Tu panuje nayspełniejsza spokojność.

Posel Hiszpański przy Dworze naszym, Hr. Casa Flores, każe teraz swój pałac Angielskimi sprzętami przyozdabiać, co wnosić każe, iż tu długo bawić będzie. — Znajdujący się w Madrycie Hr. Villareal, mianowany został naszym Posłem w Paryżu.

Nowy Wielki Hetman Pereira jest młodszym bratem Prezesa Izby Parów (Xcia Cadaval) i znajduącego się teraz na poselstwie w Rio-Janerio Xcia Lafoens.

Minister wojenny i naczelny Wódz działający dywizyi, Daun, okazał w Algarbiach, dokąd z nayszerniejszym pełnomocnictwem wysłany został, największą czynność. Po uśmierzeniu tamtejszych zaburzeń, przeciągnąć ma około granicy Hiszpańskiej dla przywrócenia karności i połączenia rozrzuconych korpusów. O zdarzeniach w Algarbiach udzieli jedno z pism tutejszych co następuje: Bunt zaczął się w Tavira, w nocy na 8 b. m. wykrzyknieniem Królem Portugalskim Infanta Don Miguel i zniesieniem wszystkich Władz, które musiały się ukryć lub pociąkać. Stojący tam osada 14 pułk liniowy piechoty wspierał ten bunt.

Dnia 8go stojący w Castromarin 4ty pułk strzelców opuścił to miejsce i złączył się z buntownikami w Tavira. Tegoż dnia Konsul Angielski w Faro udał się zamtąd do Ayamonte, i razem deputacyja od 14 pułku do Villareal, dla pozyskania stojącego tam oddziału tegoż pułku i przyprowadzenia go do Taviry. Udało się to deputacyi, wygawszy dowódcę tego oddziału, który pozostał wierny Rządowi. Nazajutrz dowodzący w Algarbiiach Jenerał Hr. Alba, nie czując się być dosyć silnym, opuścił miasto Villareal i cofnął się z dwiema wyższymi officerami i rzeczoną dowódcą oddziału do Mertola. Zaraz potem Infant Miguel został przy odgłosie dzwonów Królem wykrzykniony. Dnia 10 ustanowiona została w Tavira rządowa Junta (pod Vicepresowsstwem dowódcy 4go pułku strzelców), która zaraz posłała do Faro pełnomocnika dla odebrania od Władz tamiecznych i wojska przysięgi dla tymczasowego Rządu. Lecz osada tamieczna (2gi pułk artylerji) z swoim Podpułkownikiem (Pułkownik przeszedł już był do buntowników) konstytucyynym Hiszpańskim Pułkownikiem Machan i 100 zbiegłymi żołnierzami Hiszpańskimi — w ogóle 460 ludzi — opuściła to miasto. Z początku chcieli ci ludzie trzymać się na wzgorzu Faro, ale nie czując się dosyć silnymi przeciw rokoszanom, cofnęli się do Mertola do Hr. Alba; wkrótce nadeszły tam lwszy pułk liniowy i milicyje z Lagos, z którymi Alba dnia 14 zaczął przeciw rokoszanom działać, a za przybyciem Ministra wojennego bunt pokonany został. — Dnia 7 b. m. rozpoczął się sąd hersztów tego buntu, których w kaydamach do Oporto zawieziono. Margr. Chaves ratował się ucieczką ku granicy Hiszpańskiej.

Z Londynu d. 31 Października.

W sobotę rano przybył P. Canning z swoją małżonką, w towarzystwie Hrabstwa

Clanricarde przez Boulogne do Dowru. P. Canning udał się zaraz zamtąd do Walmer Castle do Hr. Liwerpool, a małżonka pojechała do Londynu, gdzie tego wieczora przybyła.

Lord Kanclerz odwiedził wczoray Xcia Jorku. W niedzielę P. Peel miał posłuchanie u J. K. Mci.

Wczoray zebrali się pod przewodnictwem Lorda Acukland właściciele akcyy zakładanego tu nowego Uniwersytetu, w liczbie do 150 osób. Sądzą, iż za półtora roku będą do niego mogli być uczniu przyjmowanemi.

Mimo dozwolonego wprowadzania niektórych gatunków zboża, zachodzi podobieństwo, iż za zebraniem się Parlamentu porty nasze ciągle otworzone będą dla zagranicznego zboża; gdyż podnoszona się cena zboża dowodzi, że zmiana zbożowych ustaw nie będzie dla rolników Angielskich szkodliwą.

Na Guernsey oznajmionem zostało z strony Rady tajney, iż stósownie do zawartej umowy z Rządem Pruskim okręty z posiadłości Angielskich zawiać mogą do portów Pruskich.

Vicekonsulowie Angielski i Francuzki umarli w Port-au-Prince (na Haity) pierwszy dnia 26 Sierpnia, a drugi 1 Września.

Liwerpoolska Gazeta zawiera odezwę Lorda Cochrane (bez daty) w ktorej wzywa swoich ziomków, aby śpieszyli na pomoc Grekom, gdyż na Zjednoczonych północney Ameryki Stanach polegać niemożna, i aby wszyscy zechcący temu wezwaniu zadość uczynić, zebrali się na wyspie Salamis.

Podług zapewnienia Gazety Irlandzkiej Książę Rutland obić ma urząd namiestnika Królewskiego w Irlandyi po Margr. Wellesley.

Kapitan okrętowy Wilson stawiony został dnia 24go b. m. przed sąd admiraliccy-



my, i obwiniony był, że 4 Afrykanów żony, które mu przez mężów podług tamecznego zwyczaju w zakład sprzedaż niewolników dane były, Hiszpanom sprzedał. Sąd przysięgłych uwolnił go; lecz gdyby go uznał za winnego, byłby popadł karze śmierci. Ten przypadek okazuje jak surowe przepisy ustaw na sędziów przysięgłych działać muszą.

List z Alexandryi pod dniem 2 Września wyraża: "Nieszczęśliwa wojna przeciw Grecyi wyczerpała zupełnie Egipt; kasy Vicekróla są wypróżnione i czeka nas zupełna nędza, jeżeli dłużej potrwa. Ambicja, chęć słynienia w tej wojnie, popisała się z urzędem wojskiem swoim, wpłatały go w wojnę, z której niełatwo cofnąć się może, i przez nią więcej swemu ludowi, niżeli nieprzyjacielowi szkodzi. Powagę, którą sobie przez swoje wysilenie i gorliwość u Partii ziednał, drogo opłacić musi. — Zbiór bawełny, podług pewnych doniesień, nie wynosi tego roku jak 90,000 worów, który po inne lata dochodził do 900,000 worów. — Niechęć ludu zwiększa się codziennie. Tu i w okolicy naszej nie była dotąd spokojność przerwana, ale pod Kairem zbuntowali się wieśniacy, którzy przez dzielne tylko środki poskromieni zostali; sam Vicekról udał się z wojskiem na miejsce, w którym rozruch wybuchnął. Rolnik musi zboże swoje za oznaczoną cenę do magazynu rządowego odstawić, która tak jest niska, iż gdy potraci pogłowne i podatek gruntowy, zaledwo mu się tyle zostaje, iż nieodzowne potrzeby zaspokoić może. Rolnik stać się na koniec obojętnym, czyli jego ziemia więcej lub mniej płodu wyda, bo płacony jest rewersami skarbowemi, które nie bywają zaraz wypłaconemi i w zwyczajnym handlu tracą 20 od sta. — Podług wie-

ści powszechney wojsko Egipskie w Morei zmniejszyło się do kilkunastu tysięcy. Znajduje się tu cała flota Vicekróla, i trudni się na nowo uzbrojeniem, nabraniem amunicji i żywności, lecz to idzie bardzo wolno. O wysłaniu ztąd nowego wojska myśleć wcale nie można, gdyż siła lądowa regularnego wojska Vicekróla nie wynosi jak 12,000 ludzi, i po częstem rekrutowaniu trudno znaleźć zdatnych do broni ludzi. — Nowe rozporządzenie, mocą którego wszyscy zostający w służbie w wojsku lub fabrykach Vicekróla cudzoziemcy nie zależą od agentów swojego Mocarstwa, ale ulegają policyjnemu urządzeniom krajowemu, złe sprawiło wrażenie, osobliwie na lepszych robotnikach, opuszczają służbę i powracają do Europy. Fabryki, na które Vicekról miliony wyłożył i poniekąd jeszcze wykładom nie odpowiadają, pozostaną więc bez zdatnych robotników. — Późniejszy list pod dniem 30 Września donosi, że wojenna wyprawa do Morei odpłynąć ma przed 10 Października.

Doniesienia prywatne, które z Hiszpanii odbieramy, opisują nader smutny stan tego kraju i dodają, iż zniechęcone umysły gotują się do nowej odmiany rzeczy. Niektóre doniesienia są pewnie przesadzone, ale nędzę tego kraju dowodzą istotne czyny. Zaledwo odważa się wypłynąć na morze rybaczka łódź Hiszpańska zbożni, aby nie była przez Algierskich lub Amerykańskich korsarzów zabrana. Rabusie prowadzą bezkarnie rzecz swoją i zgór nakładają kontrybucje na miasta płaskiego kraju. Po prowincjach przeważa Duchowieństwo bez wpływu nawet Dworu. Mimo tego położenia Rząd nasz nie przestaje nalegać na Hiszpanię o zapłacenie naszym kupcom wynagrodzenia za zabrane okręty i t. d. 400,000 Fs, i jeżeli wierzący nie zechcą przestać na

rządowych rewersach, tedy nakoniec Duchowieństwo Hiszpańskie złożyć będzie musiało potrzebne pieniądze na spłacenie tego długu.

Gazeta Kolumbijska w Karakas wychodząca zawiera pod dniem 30 Sierpnia odnowienie tameczney władzy mieyskiej przystąpienia do postanowienia Władzy miasta Cavello tyzczącego się systematu federacyjnego, i odkłada rozstrzygnięcie rzeczy do powrotu Boliwara. Miasto Walencyja też samo uchwaliło. Wydawca powyższej Gazety dodaje: że lud Wenezueli na czas tylko stał się posłusznym Paezowi, ale nigdy nie myślał odstrychnąć od reszty Rzeczypospolitej.

Piękne miasteczko Tabucaya, w którem teraz główny Kongres Amerykańskich krajów odbywa swoje obrady, leży tylko o 3 ćwierci mili do Meksyku, i oprócz wielu pięknych wiejskich domów posiada wspaniały pałac, w którym dawniej Arcybiskup Meksykański mieszkał. — Wchodowy port Cobija, który w Rzpłtę Bolivia dla z granicznego handlu utworzony został, leży o 170 mil niemieckich na północy od Walpairoso, a 280 mil na południu od Callao.

*Z Włoch d. 20 Października.*

N. Arcyksiężna Maryja Ludwika, Księżna Parmy, powróciła z Wiednia dnia 18 b. m. do państwa swojego.

Doniesienia powracających z Grecyi cudzoziemców nie są dla sprawy Greków pomysłne. Według nich korpus regularnego wojska Fabvier nie liczy iak 800 ludzi. Żołnierze są wszyscy Grecy, a officerowie, wyjąwszy dwóch, Niemcy, wgnani z cyzyny Neapolitańczykowie i Francuzi. Artylerya tego korpusu składa się z bateryi 10 małych dział, a jazda z jednego szwadronu. Żołnierz dostaje codziennie żołąd w wartości około srebrnego grosza i buchanek chleba. —

W Napolu di Romanja niema żadnego cudzoziemca tylko sami Grecy. Na działach nie zbywa, ale artylerzystów zupełnie brakuje; stoi nawet na brzegu w piasku wiele dział nieużytych, które okręty Angielskie przywozły, i wstawionych na deszcze. Niezbywa także na dowozach żywności, a'e brak pieniędzy jest wielki. Cała lądowa siła Grecka wraz z korpusem Fabvier i pod wszystkimi Kapitanami w Morei, nie ma przechodzić 5000 ludzi. Lecz i Turcko-Egipska siła nie wynosi iak 8 do 9000 ludzi.

Właściciel dóbr w okolicy Sarteno w Toskanii odkrył niedawno grób Etruski, który zamykał przeszło 800 z swego kształtu i ozłób ważnych wazonów i dawał ie do Ces. Rossyjskiej galerii starożytnych zabytków.

*Z Sztokholmu d. 31 Października.*

Na doniesienie od Wielkiego Xcia Badeńskiego o zeyściu z tego świata N. byłej Królowej Szwedkiej Fryderyki Doroty Wilhelminy, z domu Xięniczki Badeńskiej, rozkazał J. K. M. Dworowi zawdzić od 3 Listopada na 14 dni żałobę.

Przebył tu w tej chwili sprawujący interesy Zjednoczonych Stanów północney Ameryki przy Dworze naszym, P. Appleton.

Kollegium handlowe d'niosło Rządowi, iż otrzymało urzędową wiadomość, że bez dozwolenia Władzy mieyscowey nie wolno z Rosyji żadnego zboża zagranicę wyprawiać. Rząd nakazał potem drogą Ministrowską rozpoznać układy, ażby wywoz zakupionego na rachunek Szwecyi w portach Rossyjskich zboża nie doznawał żadney przeszkody.

J. K. M. uznał Kupca Rosenskilde w Stavanger tamecznym Portugalskim Vicekonsulem.

Landshöfding w Wester doniósł Rządowi, iż dostrzeżono tam żyw srebro, miedzi żelaza i ołowiu. Nakazano więc czynić w tej mierze rozpoznanie.



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 92

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 LISTOPADA 1826 ROKU WE SRODE.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop:zin i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lstop: god: 7	cali lin: 27 2, 499	stopnie — 0. 6	stop: 82	Wschodni Słaby	Pochmurno	
12	„ 1, 243	+ 3. 4	69	„ Sredni	„	
14. 3	„ 0, 701	+ 4. 6	67	Połn: Ws: Mocny	Słońce z Chmur:	
9	„ 1, 146	+ 1. 4	76	„ Sredni	Chmury	
7	27 0, 570	+ 1. 8	81	Połn: Ws: Mocny	Pochmurno	
15. 12	„ 1, 256	+ 3. 4	77	Wschodni Mocny	„	
3	„ 1, 761	+ 3. 4	78	„ Sredni	„	
9	„ 3, 231	+ 2. 9	81	„ Słaby	„	
7	27 4, 881	+ 1. 8	84	Wschodni Słaby	Pochmurno	Mgła.
16. 12	„ 5, 779	+ 6. 0	76	Połn: Ws. Słaby	Słońce z Chmur:	
3	„ 6, 411	+ 3. 3	85	Połn: Za: Sredni	Pochmurno	Mgła.
9	„ 7, 422	+ 2. 9	85	Połud: Ws: Słaby	„	Mgła.
7	27 7, 916	+ 2. 3	85	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
17. 12	„ 7, 905	+ 3. 0	83	Wschodni Słaby	„	Mgła
3	„ 7, 855	+ 2. 8	84	„ „	„	
9	„ 8, 030	+ 2. 5	85	„ „	„	

J. Śteczkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

#### WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI

*w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i Ścile Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Podaje do wiadomości powszechney, iż

Senat Rządzący Uchwalał swą z dnia 3 Listopada r. b. do Nru 4719 zapadłą, legata przez niegdy X. Franciszka Flaśzkiewicza Plebana Kościoła parafialnego w Jaworznie testamentem w dniu 1 Stycznia 1826 r. własnoręcznie napisanym poczynione: 1) na rzecz

Szpitala S. Łazarza na Wasoły Złp. 5000; 2) na wystawienie rezydencji plebańskiej w Jawornie Złp. 2000. Z mocy Art. 910 Kodex: Cywil: z zastrzeżeniem praw trzeciego za-  
twierdził. — W Krakowie d. 13 Listopada 1826.

Senator Prezydujący,

X. Janowski.

Konwiski, Sekr: W.

Z *Bruxelli* d. 2 Listopada.

N. Król nakazał rozkazem dziennym, aby przy każdej dywizyi piechoty utworzona była jedna kompania ochotników do służby w wschodnich Indyach. Ci ochotnicy muszą dwa lata służyć i potem powrócić mogą do oyczyzny w stopniu na jaki sobie zasłużą.

W liście z Blokzyl donoszą, iż w tej wsi, która zaledwo 1500 mieszkańców posiada, policzono z wyższego rozkazu chorych, których okazało się 770 lecz z pomiędzy nich 480 przychodziło do zdrowia. — W Grenindze zawsze jeszcze jednakowy pomór panuje. Nędza powiększa chorobę i czyni trudniejszą do leczenia.

Podług doniesień z Batawii woyska nasze odnosiły dnia 9 Czerwca w okolicy Diociocarta zwycięstwo nad buntownikami.

List z Kurasao pod dniem 20 Sierpnia donosi, iż zniknęły widoki, które imi sobie pochlebiano, znalezienia w kopalni na wyspie Aruba brył złota.

Przybył tu Par Angielski Hr. Korku.

Od *brzegow Menu* d. 4 Listopada.

N. Cesarz Austriacki udarował kościół K tolicki w Darmstadt 2400 ZR. a N. Cesarzowa 1000 ZR.

Minsto Minster obrane zostało na odbycie pierwszego Seymu prowincyi Westfalskiej. Jeszcze dnia 26 Października przybył tam mianowany przez N. Króla Pruskiego Mar-

szalkiem Seymu, Minister stanu Baron Stein na Kappenberg, a dnia 2 b. m. otworzone uroczyscie zostały posiedzenia Seymu mową Królewskiego Seymowego Kommissarza, rzeczywistego tajnego Radcy i Naczelnego Prezesa Barona Vincke.

W Minchen dnia 20 Października pięknie zrobiona cynowa trumna dl. Króla Maksymiliana Józefa zaniesiona została do grobu Kościoła S. Kaetana, w którą przełożono w obecności Kommissarzów ciało tego Monarchy. — Dnia 1 Listopada założono tamże węgielny kamień na nową Kaplicę Dworską przy pałacu Królewskim.

Przed niejakim czasem Pułkownik Gustawson (były Król Szwedzki) przybył do Sztuttargu, stanął w tamiecznej gościnni, a dnia 31 Października odjechał.

Dyrekcya Niemiecko-Amerykańskiej górniczej Kompanii w Elberfeld odebrała nader pomyślną wiadomość w liście od Posła Angielskiego przy Rzeczypospolitej Meksykańskiej, P. Ward, o iey kopalniach w Meksyku. List ten nie obiecuje wprowadzić złotych gór, ale pewny zysk. Poseł sam te kopalnie obejrzał.

Winobranie w okolicach Nadreńskich prawie wszędzie iest już ukończone i nad oczekiwanie okazało się obfitszem od lat poprzedzającym.

Rozchodzi się wieść, że Xzę Nassauski połączy cła swoje z Pruskiemi i oba kraie stanowić tylko na przyszłość będą jedną celną linią. Korzyść z tego środka będzie, że mieszkańcy Nassauscy drożey będą mogli sprzedać swoje płody, zwłaszcza wino, a fabrykańci Pruscy mieć będą obszerniejsze pole do spieniężenia swoich fabrykantów.

Stany Królestwa Wirtembergskiego zwołane są na zgromadzenie do stolicy rozporządzeniem Królewskim na 29 Listopada. Xzę



August Hohenlohe - Oehringen mianowany jest na 6 lat od 1826 do 1832 roku Prezesem Izby wyższej.

W przysłym miesiącu oczekiwana jest w Lucernie narada względn. urzędzenia biskupstwa Bazylejskiego, i sądzą, iż rzecz ta przy obecności jeszcze Papieżkiego Nuncjusza Ghizzi ukończoną zostanie. Na mieszkanie Biskupa obrana być ma na przyszłość Soloturna.

Szlaski związek przyjaciół Greków w Wrocławiu donosi, że dwa ostatnie jego transporty do Paryża wynosiły każdy po 10,000 franków, i że ogólna summa przesłanych do Paryża przezeń pieniędzy wynosi 70,090 franków, oprócz udzielonego wsparcia osobiście stawiającym się nieszczęśliwym Grekom.

*Od granic Tureckich d. 18 Października.*

Dawniejszy list z Stambułu zawiera co następuje: Poseł Francuzki Hr. Guillemint przybył tu d. 22 Września na okręcie Pomona. Pierwszy Tłumacz Joannin popłynął przeciwnie aż do Dardanellów i wszystkie stojące w porcie okręty wyszły, dla służenia mu za konwoj aż do ciemny. Przy tej okazji miano sposobność do uważania przez kilka dni poruszeń eskader Tureckiej i Greckiej. Nie do uwierzenia jak wielka jest bojaźń Turków, którzy dwadzieścia razy w okrętach i działach posiadają liczniejszą flotę od Greków, a przecież ich nigdy nie atakują. Odwaga Greków jest prawdziwie bohaterską, i jedna im nawet nieprzyjaciół poważanie. Trzydzieści małych kupieckich okrętów na wojenne uzbrojonych, źle uporządkowanych, ale osadzonych mężami, których odwaga

wzrasta na widok nieprzyjaciela, ofiarują codziennie bitwę flocie składającej się z 2 liniowych okrętów o 74 działach, 7 fregat i mnóstwa pomniejszych okrętów, z których każdy większy jest niżeli największy Grecki. Wszyscy mieszkańcy wyspy Samos stoją pod bronią. Chios i Ipsara zapowiadają im los, jaki ich czeka, jeżeli dadzą się podbić, iakoż zdaje się, że postanowili drogo swoje życie sprzedać. Wszyscy, którzy broni nosić nie mogą, uszli na skały i do jaskiń. Główną przyczyną zemsty Turków, którą ta powabna wyspa na siebie ściągnęła, są liczne zdobycze, które ci wyspiarze od dwóch lat na brzegach mniejszej Azji, którą przeziela tylko od tej wyspy mały kanał, ustawicznie czynią. — Kanarys, który niedawno pod Samos przez własny palny statek niebezpiecznie raniony został, jest prawdziwym bohaterem, a co rzadsza, że sam o tem nie wie. Na przypadek upadku sprawy, której broni, ofiarowano mu we Francji schronienie. „Przyjmuję go dla mojej rodziny (odpowiedział) ale ja poświęciłem się na ofiarę; umrzeć tu muszę jako zwycięzca lub zwyciężony.”

## TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę to jest dnia 20 Listopada r. b. dana będzie Wielka Czarodziejska Opera w 3ch aktach, z niemieckiego, z muzyką P. Kauer Kapelmajstra Teatru Wiedeńskiego: *Kennedyyna Krolow Dniestru.*

We Wtorek zaś to jest dnia 21 Listopada r. b. na Benefis Jana Szymkayły, dana będzie wale nowa, nigdy tu niewidziana Wielka Melo-drama z prawdziwych zdarzeń napisana i stósowną muzyką ozdobiona w 4ch aktach: *Bobelina*, czyli: *POWSTANIE GREKÓW w MORELI.*

## D O N I E S I E N I A.

*Proces sadu Appellacvinego &c.*

Stósownie do przepisu Art. 118 Rod. Cyw. podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraju tutejszego, na domaganie się Łucyi Dolegowej Wło-

ścianki Wsi Zagorza, w Gminie Lipowiec położoney i tamże zamieszkałey, wydał w dniu 21 Lipca 1825 r. Wrook przedstanowczy, mocą którego wyszukiwame Franciszka Dolegi Małżonka teyż Łucyi Dolegowej, od lat czterech w mierscu ostatniego zamieszkania nieobecne, żadney osobie wiadomości niedającego, Sądowi Pokoju Okręgu Chrzanowskiego polecenie zostało. — W Krakowie dnia 11 Marca 1826 r.

Notariusz

Raubach, Sekr: S. Ap.

Podpisany Notaryusz Wolnego z Okręgiem Miasta Krakowa, poleca do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 29 Kwietnia r. b. 1826 do L. 1309 wydaney, niemniżej Uchwały Rady familiyney dnia 12 Maja r. b. 1826 w Sądzie Pokoju Okręgu II. Wolnego Miasta Krakowa, w opiece małoletnich po niegdy Staroż: Berla Luxemburga pozostałych, nastąpioney, a przez Wysoki Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego z Okręgiem Miasta w Krakowie dnia 23 Lipca r. b. zatwierdzoney, jako też Rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 23 Lipca r. b. Nro 2417 nieruchomości Browar zwany własnością zmarłego Staroż: Berla Luxemburga będący, a teraz do Sukcessorów tegoż należący, na Grzegórkach przy Krakowie pod Liczbami 67 i 68 sytuowany frontem od ulicy na północ stojący, graniczący od zachodu z prawey strony z Duplem P. Kaweckiego Nro 4 oznaczonym; od wschodu z lewey strony z Uliczką zatylną ku południowi wychodzącą, w tyle od południa Browaru tego sad czyli ogród graniczy z gruntem ornym Kukulskiego własnym, przez biegłych w sztuce razem z ogrodem na Złp. 5569 gr. 12 oszacowany, przez publiczną licytacyią więcej dającemu w srebrney courant monecie zapłatą sprzedanym zostanie pod następującemi Warunkami:

1) Licytacyia zacznie się od wywołania summy szacunkowej przez biegłych w sztuce ustanowioney Złp. 5669 gr. 12.

2) Chęć licytowania mający złoży do Notaryusza licytacyią odbywać mającego dzieńszą część summy szacunkowej, iako Vadium.

3) Otrzymujący przysądzenie w ośmiu dniach złoży do Notaryusza resztę summy z licytacyi wypadłey, która razem z summą za sprzedane ruchomości w ręku Notaryusza pozostanie aż do dalszey Uchwały Rady familiyney, a raczey wynalezienia bezpieczney Elokacyi.

4) W razie, gdyby otrzymujący przysądzenie Warunków powyższych zwłaszcza 3go niedopełnił, na koszt iego nowa licytacyia ogłoszoną będzie i straty wszelkie iakieby przez to massa poniosła nadgrodzić obowiązany zostanie.

5) Zaległe podatki na rzecz Skarbu publicznego przypadające, oraz fundusze do Instytutów należące, iakieby się okazać mogły, z zabranej summy szacunkowej za nieruchomość przed wszystkiemi innemi zaspokojone być mają.

Do licytacyi przedstanowczey termin na dzień 21 Grudnia r. b. 1826 na godzinę 10 ranną naznacza się, w którym to terminie chęć licytowania mający w Kancelacyi Notaryalney przy ulicy Grodzkiej pod L. 84 znajdujący się, przed podpisanyim Pisarzem Aktowym iako do tej czynności delegowanym zgłosić się zechcą.

W Krakowie dnia 9 Listopada 1826 r.

Ignacy Rogalski, Notar.

Ogrodnik Nieniecki, wieku średniego, który dla spraw swey rodziny powraca z Rosyi na Kraków do swey oyczyzny, i zaopatrzony świadectwami, pragnie być od takiego Państwa użytym do założenia nowego ogrodu, oranżeryi, treibhanu, lub innych do ogrodnictwa należących zakładów. Mieszka w poprzeczney ulicy S. Anny w domu pod Nr. 313.

Niżej podpisany posiadając znaczny zapas naygustowniejszych dywanów, postanowił takowe dla tem przedszego pozbycia znacznie w cenie niżyc i tak te co dawniey po dukatów 23 i 24 sprzedawał, za dukatów 18.

—	—	13 i 14	—	—	10 1/2.
—	—	7	—	—	6.

ofiarując. Pochlebiając sobie że Przześwietna Publiczność z tey tak niżney ceny korzystać zechce poleca się Jey łaskawym względom.

Noa Jakubowin.